

Karol Dąbrowski

Aktualne kierunki, potrzeby i perspektywy badań historycznoprawnych nad okupacją hitlerowską w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945

Rocznik Samorządowy 6, 274-278

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Karol Dąbrowski, Wydział Prawa i Administracji UMCS

Aktualne kierunki, potrzeby i perspektywy badań historycznoprawnych nad okupacją hitlerowską w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945

Badania historycznoprawne ukierunkowane są – do czego nie ma wątpliwości – na poznanie prawa w przeszłości. Ich zaletą jest obejmowanie swoim zainteresowaniem „prawa w praktyce” (*law in action*), dzięki znajomości źródeł archiwalnych. Jeśli ich brakuje, historyk prawa musi ograniczać się w dużej mierze do źródeł normatywnych, które jednak przedstawiają raczej sferę powinności (*Sollen*), a nie bytu (*Sein*). Innymi słowy: tego, jak powinno było być, a nie tego, jak było. W przypadku okupacji hitlerowskiej w Generalnym Gubernatorstwie lat 1939–1945 aktualne kierunki badań historycznoprawnych skierowane są w szczególności na badania: sądownictwa niemieckiego, sądownictwa nie-niemieckiego, administracji i gospodarki. Potrzeby w tym zakresie są wyraźne, gdyż – co najważniejsze – w literaturze brak jest monograficznych opracowań, ugruntowanych źródłowo, dotyczących poszczególnych organów administracyjnych oraz instytucji administrujących, np. urzędów gubernatorów dystryktów, starostw powiatowych ziemskich i grodzkich, związków gminnych, administracji miejskiej, administracji specjalnej, banków, spółdzielni, przedsiębiorstw, majątków ziemskich. Brakuje syntezy historii administracji Generalnego Gubernatorstwa. Nie ma badań porównawczych, zestawiających Generalne Gubernatorstwo i jego ustrój z innymi terytoriami okupowanymi przez III Rzeszę, choćby Protektoratem Czech i Moraw. Warto badać wpływ rozwiązań upowszechnionych w Rzeszy na instytucje Generalnego Gubernatorstwa oraz wskazywać podobieństwa między obszarami wcielonymi do Rzeszy (Kraj Warty, Śląsk, rejencja ciechanowska) a Gubernatorstwem; idąc dalej: Okręgiem Białostockim, komisariatami Rzeszy na wschodzie. Wydawałoby się, że tak oczywiste kwestie, jak status prawnomiędzynarodowy Gubernatorstwa stale pozostaje wdzięcznym polem badawczym. Ciągle aktualna jest teza znanej niemieckiej badaczki Diemut Majer o kolonialnym charakterze Gubernatorstwa, ale nie ma opracowań, w których by przy-

równano np. działania wilhelmińskich zarządów kolonialnych do praktyki Niemców w okresie II wojny światowej.

Perspektywy badawcze są zaś znaczące, gdyż polskie archiwalia są obfite i w większości w ogóle nie wykorzystywane naukowo. Do nich dochodzą, nierzadko zapomniane, źródła drukowane, jak np. biuletyny przymusowego powiernictwa. Ogromne zasoby zachowały się w archiwach niemieckich. Materiały z lat II wojny światowej posiadają też archiwa ukraińskie, np. odnośnie okupacyjnej administracji skarbowej. Ułatwieniem jest digitalizacja inwentarzy archiwalnych, w czym przoduje polska Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Polska baza SEZAM oraz serwis „szukajwarchiwach.pl” są wiodące, gdyż portale archiwów niemieckich, w tym Archiwum Federalnego, mają niską funkcjonalność i nieintuicyjną nawigację, przez którą internauta gubi umiejscowienie jednostek i serii w zespołach oraz – co chyba podstawowe – wykazy zespołów danego archiwum. Zaletą jest precyzyjne ustalenie treści teczek, ale i tak daleko portalom niemieckim do polskiego „szukajwarchiwach.pl”, w którym możemy bez problemu nawigować między jednostkami i zespołami. Archiwiści ukraińscy są na etapie zamieszczania przewodników po zespołach w formacie *.pdf, co okazują się metodą prostą i tanią, a przynoszącą wiele pożytku. Śledzić warto inicjatywy niemiecko-rosyjskiej współpracy naukowej, czego dowodem jest portal „Russisch-deutsches Projekt zur Digitalisierung deutscher Dokumente in den Archiven der Russischen Föderation” (<http://www.germansdocsinrussia.org/>).

Największą przeszkodą, chyba najbardziej widoczną niestety w Polsce, jest rozproszenie zespołów archiwalnych i ich części między różnymi jednostkami naukowymi, co jest sprzeczne z zasadami archiwalnymi pertynencji terytorialnej, proveniencji i poszanowania zespołu archiwalnego. Najgorzej pod tym względem przedstawia się zasób Instytutu Pamięi Narodowej. Należy mieć nadzieję, że nadejdzie moment, kiedy archiwalia okupacyjne zostaną przejęte z IPN, przeniesione do archiwów państwowych i włączone do macierzystych zespołów. Korzystanie w praktyce z akt przechowywanych w IPN jest zresztą wielce kłopotliwe z powodu biurokratycznych przeszkód. Wzorowo wręcz funkcjonują archiwa państwowe, jednak trudności rodzi rozdział akt między Archiwum Akt Nowych oraz Archiwum Państwowym w Warszawie. Drobiazgowy podział na serie „ratuje” tak naprawdę osoby przeglądające zespół „Niemieckie władze okupacyjne 1939-1945 – zbiór akt”. Dostrzega się różne rozmieszczenie akt między archiwami państwowymi w Warszawie i Siedlcach oraz między Kielcami a Radomiem.

Zbiory okupacyjne znajdziemy też w Archiwum UJ, Archiwum PAN, Bibliotece Narodowej, Centralnym Archiwum Wojskowym, Żydowskim Instytucie Historycznym oraz muzeach takich jak na Majdanku. Prawdziwymi „skarbami” mogą pochwalić się małe archiwa w Łowiczu i Zamościu, gdzie znalazły się akta rzemiosła i kupiectwa. Interesujące są sprawozdania banków, związków rewizyjnych spółdzielni, protokoły z lustracji grup kupieckich, korespondencja przedsiębiorstw. Na własnych badaczy czekają księgi rachunkowe, które – co nietypowe – są nadreprezentowane w stosunku do innych źródeł. Obszerna i interesująca jest też seria akt budżetowych Głównego Wydziału Finansów.

W pierwszej kolejności należałoby przygotować przewodnik po archiwaliach okupacyjnych obejmujący swym zasięgiem całą Polskę, na wzór opracowanego już wydania: *Generalne Gubernatorstwo 1939–1945. Dokumenty archiwalne z okresu okupacji w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie*, który jednocześnie poszerzyłby zbiór opracowany przez historyków gospodarki Szkoły Głównej Handlowej. Pożytecznym byłby nawet prosty wykaz urzędów okupacyjnych, które pojawiają się na kartach „Dziennika Rozporządzeń Generalnego Gubernatorstwa”.

Źródła oczywiście nie dadzą pełnego obrazu ustroju, sądownictwa czy administracji Gubernatorstwa. Najstabilniej zachowały się dane organizacyjne, nie da się w zadowalającym zakresie odtworzyć struktury personalnej. Za to można prześledzić orzecznictwo sądów i działalność organów administracyjnych, ponieważ przetrwały akta spraw (i to w setkach teczek) oraz dokumenty z codziennej pracy hitlerowskiej biurokracji. Ukazują one nierzadko absurdy okupacyjnego aparatu, który często musiał zmagać się „z samym sobą”. Dobrym przykładem są radomskie akta NSDAP. Badania nad orzecznictwem są prowadzone nie tylko w Lublinie, ale też w Krakowie i Poznaniu. Akta personalne – również dotyczące dystryktu Galicja – pozwalają choćby w ograniczonym zakresie na stworzenie socjologicznego profilu niemieckiego urzędnika.

Akta wymagają rzecz jasna znajomości języka niemieckiego, ale ówczesni użytkownicy „Nazi-Deutsch” – szczególnie co widać po lekturze pompatycznych wywodów Hasa Franka – operowali niewyszukanym słownictwem. Mimo iż bywamy pierwszymi badaczami, którzy po nie sięgają, to jednostki archiwalne znajdują się w dobrym stanie. Archiwiści, co ważne, udostępniają nawet takie zespoły, co do których posiadają jedynie spisy zdawczo-odbiorcze. Owszem, nadal istnieją zespoły nieuporządkowane, jak np. oddziałów Banku Emisyjnego. Ciekawym wyzwaniem są akta gmin żydowskich sporządzone w języku hebrajskim, np. księga rozwodów sądu rabinac-

kiego w Lublinie. Swój udział mogą też mieć historycy ukraińscy tym bardziej, że część akt sądowych z południowego wschodu Polski dotyczy ludności ukraińskiej.

Problemem jest dostęp do aktualnej literatury zagranicznej. Bynajmniej anglosaskiej, gdyż ta razi pobieżnością, bezkrytycyzmem w „niewolniczym” korzystaniu z jednego źródła, które „akurat” zafascynuje danego autora, „rozmuchiwaniami” jednostkowych wydarzeń przy nadawaniu im nadmiernego znaczenia z gubieniem przy tej okazji tła, myleniem podstawowych niekiedy faktów, popularnonaukowym językiem. Chodzi o historiografię niemiecką, która mimo bliskości terytorialnej nie przebija się do polskiej agendy bibliograficznej. Dotyczy to nawet wydawnictw Niemieckiego Instytutu Historycznego. Kolokwialnie rzecz ujmując: nie jest widoczna na pierwszych stronach Google. Częściowo winę za ten stan rzeczy ponoszą sami Niemcy, którzy wskutek innej niż polska, silnie skomercjalizowanej i zoligopolizowanej polityki wydawniczej, ograniczyli dostęp do czasopism naukowych. Są naturalnie wyjątki, jak fenomenalnie prowadzone Universitätsverlag Göttingen.

Ze zrozumiałych względów badania historycznoprawne oddają pola zainteresowaniom judaistycznym. Zdecydowanie mniejszą natomiast, niż w PRL, budzi uwagę ruch partyzancki i martyrologia narodu polskiego. Ciężar gatunkowy przeniósł się na „żołnierzy wyklętych”. Interesujące są za to studia nad propagandą hitlerowską, prowadzone przez badaczy z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Ciągle brakuje przekładów pamiętników osób, które w czasie wojny, pełniły funkcje urzędnicze na terenie Polski. Dzięki temu – być może – udałooby się uzyskać „ich” obraz okupacji, a tym samym „nasz” byłby pełniejszy. Tak bowiem zakreślony cel poznawczy – używając języka Narodowego Centrum Nauki – składa się na badania podstawowe z zakresu historii prawa nad okupacją hitlerowską w Generalnym Gubernatorstwie.

*

Prezentowany artykuł stanowi tekst referatu zaprezentowanego 11 kwietnia 2016 r. w trakcie Lubelskich Spotkań Młodych Prawników „Aktualne kierunki badań w zakresie nauk prawnych”. Autor pragnie podziękować organizatorom za zaproszenie i możliwość czynnego uczestnictwa.

Dr Karol Dąbrowski: adiunkt w Katedrze Historii Państwa i Prawa WPIA UMCS. E-mail: karol.dabrowski@poczta.umcs.lublin.pl.

Bibliografia historii gospodarczej Polski podczas II wojny światowej, oprac. M.P. Deszczyński, A. Podolska-Meducka, Warszawa 2006.

Czapliński M., *The German Colonial Civil Service: Image and Reality*, „Africana Bulletin” 1987, nr 34. *Generalne Gubernatorstwo 1939–1945. Dokumenty archiwalne z okresu okupacji w zasobie Archiwum*

Państwowego w Lublinie, oprac. R. Borowiec et al., Ryki 2015.

Gapys J., *Działalność charytatywna duchowieństwa diecezjalnego w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Kielce 2012.

Końtunowski P., *Strategia propagandy hitlerowskiej w Generalnym Gubernatorstwie na podstawie „Krakauer Zeitung” (1939–1945). Studium historyczno-filologiczne*, Lublin 1990.

Majer D., *„Narodowo obcy” w Trzeciej Rzeszy. Przyczynek do narodowo-socjalistycznego ustawodawstwa i praktyki prawniczej w administracji i wymiarze sprawiedliwości ze szczególnym uwzględnieniem ziem wcielonych do Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa*, przeł. T. Skoczny, Warszawa 1989.

Niemirowski W., *Für Führer, Volk und Reich: Schriftsteller und Literaturpolitik im nationalsozialistischen Deutschland*, Lublin 2015.

Turzyński M., *Rachunkowość czasu II wojny światowej w okupowanej Polsce: przypadek Generalnego Gubernatorstwa*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2014, t. 80 (136).

Wrzyszc A., *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945: organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 2008.

Wrzyszc A., *Organizacja niemieckiego resortu sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Annales UMCS, sectio G” 2013, vol. 60, nr 1.

Wrzyszc A., *Sądownictwo SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie (stan badań)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, vol. 19.

Zarzycki Z., *Rozwód w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1918–1945. Studium historyczno-prawne*, Kraków 2010.

arkuszy wydawniczych 0,25
